

Marcin Pisarski

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

WZROST GOSPODARCZY A ROZWÓJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY W CHINACH

Streszczenie: Celem artykułu była analiza wpływu wzrostu gospodarczego na rozwój społeczno-gospodarczy w Chinach. Celem drugorzędym była odpowiedź na pytanie, czy wzrostowi gospodarczemu może jednocześnie towarzyszyć wzrost biedy w społeczeństwie. Do realizacji wyznaczonych celów posłużono się analizą wskaźników poziomu dobrobytu społecznego, takich jak: poziom biedy w społeczeństwie (liczba ludności żyjącej za mniej niż 1,5 USD dziennie oraz za mniej niż 2 USD dziennie), PKB *per capita*, poziom inflacji czy dostęp do określonych usług i dóbr w Chińskiej Republice Ludowej oraz Republice Indii. W pracy opisano różnicę między wzrostem gospodarczym a rozwojem społeczno-gospodarczym. Analiza wyżej wymienionych wskaźników pozwoliła ustalić, jak szybko postępuje wzrost dobrobytu w Chinach oraz udzieliła odpowiedzi na pytanie postawione jako drugorzędny cel pracy, tj. potwierdziła, że wzrostowi gospodarczemu w Indiach niestety towarzyszy wzrost biedy społeczeństwa.

Słowa kluczowe: wzrost gospodarczy, rozwój społeczno-gospodarczy, Chiny, ChRL.

DOI: 10.15611/eis.2014.1.12

1. Wstęp

Podstawowym celem pracy jest analiza, jak wzrost gospodarczy wpływa na rozwój społeczno-gospodarczy. Celem drugorzędym pracy będzie odpowiedź na pytanie: czy wzrost gospodarczy sam w sobie jest gwarantem wzrostu społeczno-gospodarczego, a szczególnie gwarantuje spadek poziomu biedy społeczeństwa? A zatem odwracając pytanie: czy możliwa jest sytuacja dynamicznego wzrostu gospodarczego w danym kraju i jednoczesny wzrost biedy? Cel podstawowy będzie realizowany przez analizę sytuacji Chińskiej Republiki Ludowej, natomiast cel drugorzędny zrealizowany zostanie przez odniesienie sytuacji Republiki Indii do sytuacji ChRL.

2. Wzrost gospodarczy oraz dobrobyt społeczeństwa

Wzrost gospodarczy to pojęcie powszechnie znane w ekonomii, wystarczy przypomnieć jedynie, że jest to zwiększanie się rocznej produkcji dóbr i usług w danym kraju.

Natomiast rozwój społeczno-gospodarczy to dynamiczny proces zachodzący w gospodarce i społeczeństwie, polegający na pozytywnych zmianach zarówno ilościowych, jak i jakościowych, które przyczyniają się do polepszenia warunków prowadzenia działalności gospodarczej, społecznej czy kulturowej. Jest to zjawisko, które wykorzystując m.in. wzrost gospodarczy, czyli przyrosty o charakterze ilościowym, do pozytywnych zmian natury jakościowej, korzystnie wpływa na wzrost dobrobytu ludności. Samo pojęcie rozwoju gospodarczego jest węższe niż rozwój społeczno-gospodarczy i odnosi się głównie do działalności związanej z gospodarowaniem, a więc produkcją i podziałem dóbr. Poprawa jakości życia społeczeństwa jest zależna od tempa rozwoju społeczno-gospodarczego i właśnie na tym aspekcie wzrostu gospodarczego skupimy uwagę w niniejszej pracy.

Istnieje wiele wskaźników do pomiaru jakości życia społeczeństwa. Popularnym i uznawanym za jeden z najbardziej rzetelnych wskaźników jest PKB *per capita*. Wskaźnikiem innego rodzaju jest np. dostęp do radia czy telewizji, posiadanie określonej liczby sprzętów, np. komputera czy telefonu komórkowego, czy poziom skolaryzacji dzieci i młodzieży¹, ale naszym zdaniem najważniejszy jest poziom biedy w społeczeństwie i to jemu poświęcimy najwięcej uwagi.

3. Poziom biedy społeczeństwa

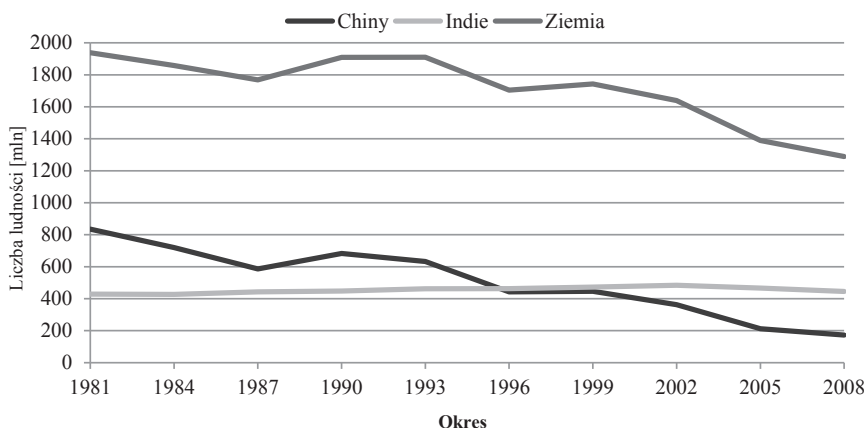
Podstawowym wskaźnikiem opisującym zjawisko biedy jest wskaźnik ludności żyjącej za mniej niż 1,25 USD dziennie (skrajna nędza) oraz ludności żyjącej poniżej 2 USD dziennie (ubóstwo), a także związany z powyższymi dwoma wskaźnik ludności żyjącej w przedziale od 1,25 do 2 USD dziennie². Porównując wskaźniki te w ciągu lat oraz odnosząc je do tempa wzrostu gospodarczego, można wyciągać wnioski na temat wpływu wzrostu gospodarczego na jakość życia mieszkańców danego kraju, w tym przypadku na poziom ich ubóstwa. Wskaźniki te opracowuje i publikuje Bank Światowy, a pierwsze dane dla Chin zostały opracowane za rok 1981, a więc już po reformach otwierających Chiny na świat. Dane sprzed ponad trzydziestu lat mogą wydać się szokujące, biorąc pod uwagę obecny obraz Chin, szczególnie obecny poziom rozwoju gospodarczego.

Wykres na rys. 1 prezentuje liczbę ludności w Chinach, Indiach i na Ziemi ogółem, która żyła poniżej poziomu skrajnej nędzy (1,25 USD dziennie). W pierwszym badanym okresie w Chinach żyło ponad 800 mln ludzi w warunkach skrajnej nędzy, jednak w ciągu lat liczba ludności żyjącej w tych warunkach stopniowo malała, pomimo dynamicznego wzrostu populacji (w 1981 r. w Chinach żyło około miliarda osób, a w roku 2008 ponad 1,3 mld). Dla porównania w Indiach liczebność takich

¹ *Makro- i mikroekonomia: podstawowe problemy*, S. Marciniak (red.), Warszawa 2005, s. 359-361.

² Wskaźniki te opracowywane są w cenach stałych z 2005 roku oraz wazone parytetem siły nabywczej pieniądza (PPP).

osób utrzymywała się na mniej więcej stałym poziomie, a w roku 2008 była większa niż w 1981; wynosiła w tych okresach odpowiednio 445 i 429 mln osób.



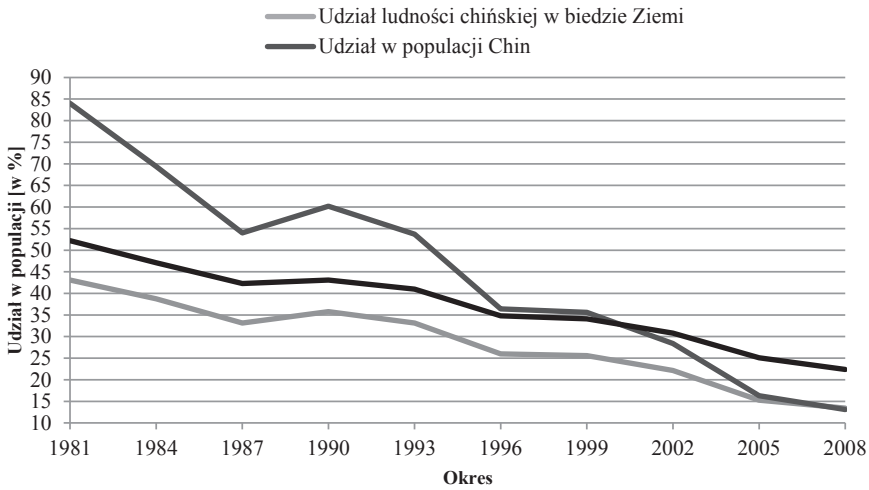
Rys. 1. Ludność żyjąca poniżej 1,25 USD dziennie w latach 1981-2008

Źródło: opracowanie własne na podstawie WDI 2012, s. 72.

Analizując wykres na rys. 1, widzimy też trend malejący, jeśli chodzi o liczbę osób żyjących w skrajnym ubóstwie na całej Ziemi, a krzywa przedstawiająca tę zmienną ma podobny przebieg jak krzywa dla ChRL. Wiedząc, jak duży jest udział ludności Chin w ludności Ziemi, należy stwierdzić, że zmiana poziomu biedy w Chinach będzie znacząco odbijała się na poziomie biedy na całej planecie. Mając na uwadze to proste przemyślenie oraz obserwując przebieg obu krzywych, można stwierdzić, że spadek liczby ludności żyjącej w skrajnej biedzie w dużej mierze jest zawdzięczany spadkowi liczby biednej ludności żyjącej w Chinach, co jest spowodowane dynamicznym wzrostem i rozwojem gospodarczym Chin. Mając w pamięci dynamiczny rozwój Indii i jednocześnie obserwując wykres na rys. 1, stwierdzamy, że wzrost gospodarczy nie redukuje biedy w społeczeństwie niejako z automatu, tj. sam z siebie. Oczywiście staje się to, że by osiągnąć pozytywne przełożenie wzrostu gospodarczego na polepszenie sytuacji ludności i na wzrost poziomu społecznego, niezbędne są stosowne reformy, plany i programy zamieniające ten wzrost w wymierne korzyści dla ludności. Widać, że Chiny radzą sobie w tej kwestii znakomicie, podczas gdy Indie mają z tym duże problemy. Dzięki rozwojowi społeczno-gospodarczemu w Chinach liczebność ludzi żyjących w skrajnej nędzy znacznie spadła.

Potwierdzenie powyższych wniosków można znaleźć na wykresie na rys. 2, który przedstawia udział procentowy poszczególnych grup w kształtowaniu się skrajnego ubóstwa.

W 1981 r. ponad 52% całej populacji Ziemi żyło w skrajnej nędzy. Widać wyraźnie, że udział biednej populacji Chin w nędzy na świecie w 1981 r. wynosił ponad 43% – było to spowodowane, jak już wspomniano, ogromnym udziałem ludności



Rys. 2. Udział ludności żyjącej poniżej 1,25 USD w latach 1981-2008

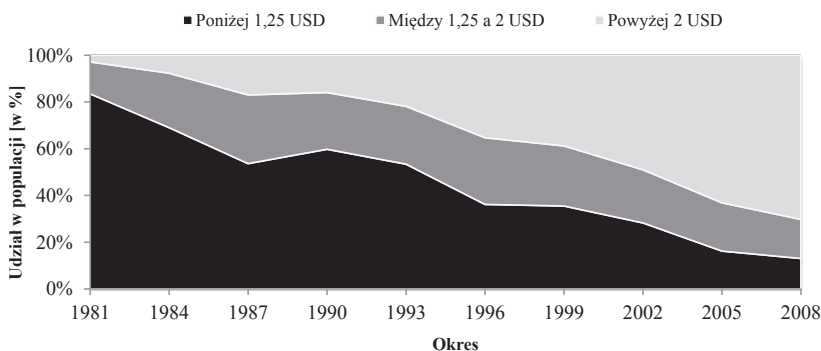
Źródło: opracowanie własne na podstawie WDI 2012, s. 72.

chińskiej w ogóle populacji Ziemi oraz tym, że prawie 85% populacji Chin żyło w tym okresie w skrajnej nędzy (powiększając pułap wskaźnika na 2 USD dziennie; było to prawie 98% Chińczyków). Analizując dalsze okresy badania, widzimy, że wraz ze zmniejszaniem się biedy w Chinach zmniejsza się bieda na Ziemi. W 1987 r. już niecałe 55% populacji Chin żyło w skrajnym ubóstwie (ale nadal ponad 80% żyło poniżej 2 USD dziennie), co przełożyło się na spadek liczby ubóstwa na świecie do 42% całej populacji Ziemi. Dynamiczna eliminacja ubóstwa w Chinach powoduje to, że udział chińskich obywateli w ubóstwie na świecie stale się zmniejsza. W 1981 r. było to 43%, co oznaczało, że prawie co druga osoba żyjąca w skrajnej biedzie żyła w Chinach, w roku 1990 było to 35,8%, w 1999 25,6%, a w roku 2008 już tylko 13,4%. Choć w 2008 r. liczba chińczyków żyjących w skrajnej biedzie zmalała od 1981 r. do 13% populacji Chin, to nadal jest to liczba bardzo duża. W rozwiniętych krajach odsetek takiej ludności jest bliski zeru. Dla porównania w Polsce w 2008 r. udział osób żyjących w skrajnej nędzy wynosił 0,05% populacji całego kraju.

Na rysunku 3 prezentujemy rozkład dochodów w latach 1981-2008 w Chinach, uwzględniający granicę skrajnej nędzy oraz ubóstwa. Kolorem czarnym zaznaczono odsetek populacji żyjącej za mniej niż 1,25 USD, kolor ciemnoszary przedstawia odsetek populacji żyjącej w przedziale od 1,25 do 2 USD dziennie, a kolor jasnoszary to udział ludności żyjącej za więcej niż 2 USD dziennie.

Jak wcześniej wspomniano, w 1981 r. prawie 98% ludności Chin żyło poniżej 2 USD dziennie. To prawie cała ludność kraju! Zakładając, że miesiąc ma 31 dni, łatwo można obliczyć, że Chińczycy w tym okresie żyli za 62 USD miesięcznie. Mimo wszelkich błędów wynikających z obliczeń cen stałych oraz parytetu siły nabywczej,

które powodują, że w rezultacie wyniki tych badań mogą być nieco łagodniejsze, niż to zaprezentowano, nadal ciężko wyobrazić sobie sytuację, w której ludność całego kraju żyje w ubóstwie, a w ciągu kolejnych trzech dekad jest ono znacznie zredukowane.

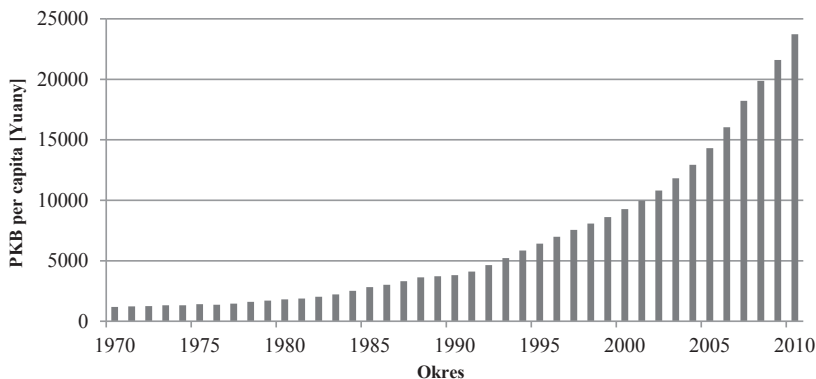


Rys. 3. Rozkład dochodów w Chinach w latach 1981-2008

Źródło: opracowanie własne na podstawie WDI 2012, s. 72.

4. PKB *per capita*

Jak wcześniej wspomniano, jednym z popularniejszych wskaźników pomiaru poziomu dobrobytu w społeczeństwie jest PKB *per capita*. Poziom PKB na jednego mieszkańca w Chinach wyniósł w 2010 r. ponad 23 tys. juanów. W roku 1978, kiedy to Chiny zdecydowały się otworzyć na świat, poziom ten wynosił tylko 1606 juanów. Na rysunku 4 widać, jak dynamicznie rośnie PKB na mieszkańca Chin w poszczególnych latach. Wartość PKB *per capita* została wyrażona w cenach stałych z 2005 r.

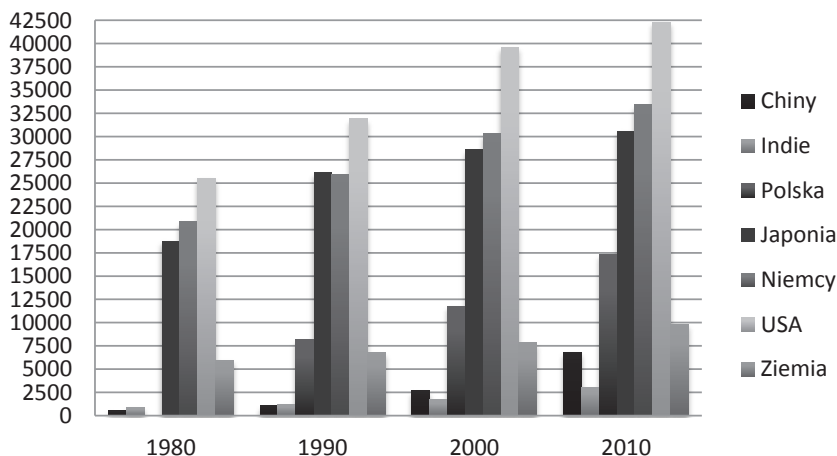


Rys. 4. Poziom PKB *per capita* w Chinach w latach 1970-2010

Źródło: obliczenia własne na podstawie China Statistical Yearbook 2011 oraz danych ONZ.

PKB na mieszkańca w Chinach gwałtownie się zwiększa – analiza wykresu na rys. 4 pozwala stwierdzić, że rośnie w tempie wykładniczym. PKB *per capita* w Państwie Środka od roku 1970 zwiększyło się o ponad 2000%, od roku 1978 o ponad 1400%, a przez ostatnie dziesięć lat (2001-2010) o ponad 230%. PKB Chin rośnie zdecydowanie szybciej niż liczba ludności, a więc PKB na mieszkańca dynamicznie się powiększa, jednak w takim zestawieniu nie sposób stwierdzić, czy poziom 23 tys. juanów na osobę to dużo czy mało. Do tego potrzebna jest uniwersalna miara, dzięki której będzie można porównać PKB *per capita* w różnych krajach. Zwykła zamiana poszczególnych wartości na jedną jednostkę walutową, np. dolary amerykańskie, również nie będzie efektywna, ponieważ różnice w poziomie cen w poszczególnych krajach sprawiają, że tak przygotowane dane nie nadawałyby się do porównywania między sobą. Dlatego do obliczania tego typu wskaźników stosuje się parytet siły nabywczej pieniądza w danym kraju (*Purchasing Power Parity*, PPP), który, jak wcześniej pisaliśmy, został uwzględniony do obliczania granicy skrajnej nędzy.

Na rysunku 5 zaprezentowano zestawienie kilku krajów pod względem PKB na mieszkańca wyrażonego w dolarach amerykańskich, w cenach stałych z roku 2005 oraz ważonego parytetem siły nabywczej pieniądza.



Rys. 5. PKB *per capita* dla wybranych krajów w latach 1980-2010

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Banku Światowego.

Na rysunku 5 widać, jak słaba jest pozycja Chin w tym zestawieniu. W roku 2010 Chiny wprawdzie wyprzedziły Indie pod tym względem, ale PKB na mieszkańca było znacznie niższe niż chociażby w Polsce, nie wspominając już o Niemczech czy USA. Na rysunku celowo nie zaprezentowano krajów o najwyższym na Ziemi PKB na mieszkańca (USA nie są na najwyższej pozycji) ze względu na zatarcie przejrzystości rysunku spowodowane tak ogromną różnicą między krajem liderem a Chinami.

Jak widać, Chiny pod względem *PKB per capita* ustępują wielu krajom. Naszym zdaniem *PKB per capita* nie jest właściwym wskaźnikiem mierzącym poziom dobrobytu społeczeństwa. Reprezentuje on jedynie fragment dochodu, jaki przypada na pojedynczego mieszkańca bez względu na to, czy jest to dziecko, osoba pracująca czy bezdomny. Nie jesteśmy też przekonani, czy odpowiednie jest porównywanie krajów o tak odmiennych liczbach mieszkańców. Odległa pozycja USA oraz Chin tylko utwierdza nas w tym przekonaniu. Obiektywnie spoglądając na przemiany, jakie zaszły w Chinach, oraz poziom zamożności mieszkańców tego kraju, nie wydaje nam się, by mógł on zostać wyceniony na miejsce 93. Można powiedzieć nawet więcej – nie uważamy, by poziom życia w Chinach był gorszy niż w Polsce, ale jest to tylko subiektywne odczucie.

5. Pozostałe wskaźniki poziomu życia

Do innych podstawowych wyznaczników poziomu życia można zaliczyć wskaźniki, takie jak poziom bezrobocia czy stopa inflacji. Zatrudnienie sprawia, że ludność może zarabiać pieniądze na utrzymanie się i zaspokajanie podstawowych potrzeb osobistych, a na kolejnych poziomach kariery pozwala na rozwój własnego kapitału intelektualnego oraz samorealizację, czyli zaspokajanie potrzeb wyższych rzędów. Stabilna i niska inflacja daje poczucie bezpieczeństwa i zaufania do jednostki monetarnej danego kraju. Społeczeństwo, wiedząc, że siła nabywcza posiadanych przez nie pieniędzy, nie straci nagle na wartości, ma czas na podejmowanie decyzji i dzięki temu może efektywniej zarządzać i lokować swoje środki. Niska inflacja to także brak negatywnych skutków, takich jak efekt wymiany menu, zwany czasem zdzieraniem zelówek, itp.

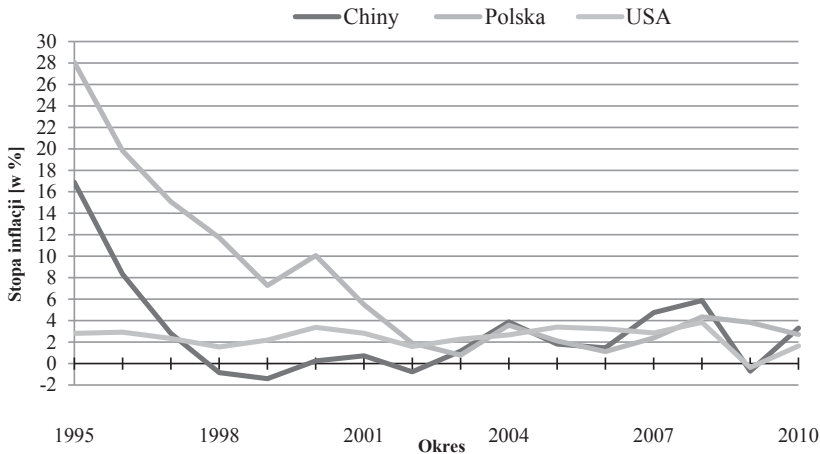
Za politykę monetarną w Chinach odpowiedzialny jest Ludowy Bank Chin. Do 1978 r. bank ten pełnił też funkcję jedyne go banku komercyjnego, jednakże od reformy otwierającej Chiny na świat stopniowo oddawał sektor prywatny w ręce banków komercyjnych. Obecnie jego struktura i zadania przypominają te, jakie znamy z banków centralnych występujących w krajach europejskich niebędących w strefie unii walutowej. Ludowy Bank Chin ma więc radę na kształt RPP, która odgrywa znaczącą rolę w prowadzeniu polityki monetarnej. Główny cel monetarny banku jest sformułowany jako: „utrzymanie stabilności waluty, a także wspieranie wzrostu gospodarczego”³.

Na wykresie na rys. 6 przedstawiliśmy poziom inflacji w postaci wskaźnika CPI (*Consumer Price Index*) za lata 1995-2010 dla Chin, Polski i USA.

Widać, jak stosunkowo stabilna jest inflacja w USA oraz z jak dużego poziomu startowały w roku 1995 Chiny i Polska. Gospodarki te w latach 90. XX wieku przeżywały proces transformacji i chociaż procesy te przebiegały odmiennie, to przyczynę występowania tak wysokiej inflacji można zrzucić na karb występowania tych właśnie przemian. Od około dziesięciu lat udaje się Chinom utrzymać inflację na

³ <http://www.pbc.gov.cn/publish/english/970/index.html> (30.01.2014).

stabilnym i niskim poziomie. Znaczne wahania mające miejsce w latach 90. już nie dręczą obywateli, a więc i w tej dziedzinie obserwujemy znaczny postęp.



Rys. 6. Kształtowanie się stopy inflacji w poszczególnych krajach w latach 1995-2010

Źródło: opracowanie własne na podstawie China Yearbook 2011 oraz danych Banku Światowego.

Przeanalizujemy teraz kolejny ze wskaźników mogący świadczyć o rozwoju społecznym ludności – wskaźnik poziomu bezrobocia. Bezrobocie w Chinach od lat jest na niskim poziomie. W XXI wieku wskaźnik zarejestrowanego bezrobocia w miastach utrzymuje się na poziomie 4% i wzrósł nieznacznie w porównaniu z latami 90. XX wieku, kiedy to bezrobocie na obszarach miejskich kształtowało się nawet poniżej 3%. Niestety, brak jest danych na temat poziomu bezrobocia na wsiach – można spodziewać się nieznacznie wyższego wskaźnika i chociaż trudno jest oszacować jego poziom, to można śmiało powiedzieć, że stopa bezrobocia nie stanowi obecnie problemu w chińskim społeczeństwie⁴. Dla porównania wskaźnik bezrobocia dla Polski kształtuje się obecnie na poziomie 13%.

Na wstępie tego rozdziału do oceny poziomu życia wymieniliśmy wskaźniki, takie jak dostęp do mediów czy liczba łóżek i lekarzy przypadających na określoną grupę mieszkańców. W tabeli 1 z kolei zaprezentowano wartości wybranych statystyk dla Chin w 1990, 2000 i 2010 r., ukazując dynamikę zmian zachodzących w Chińskiej Republice Ludowej.

Z tabeli 1 wynika, że w każdej zaprezentowanej dziedzinie Chin odnotowały znaczny wzrost. Nie w każdej dziedzinie dokonał się tak spektakularny postęp jak np. w odsetku populacji posiadającej dostęp do gazu, ale widać wyraźne tendencje wzrostowe – świadczą one o wzroście dobrobytu.

⁴ Chinese Yearbook 2011.

Tabela 1. Wybrane wskaźniki rozwoju społecznego w Chinach.

Kategoria\rok	1990	2000	2010
Populacja z dostępem do wody z kranu [w %]	48	63,9	96,7
Populacja z dostępem do gazu [w %]	19,1	45,4	92
Obszar odbioru radia [w %]	74,7	92,47	96,78
Obszar odbioru TV [w %]	79,4	93,65	97,62
Liczba pojazdów transportu publicznego w miastach na 10 000 mieszkańców [sztuki]	2,2	5,3	9,7
Liczba szpitalnych łóżek na 10 000 osób [sztuki]	23,2	23,8	32,7
Liczba licencjonowanych lekarzy na 10 000 osób [osoby]	15,6	16,8	17,9

Źródło: opracowanie własne na podstawie *China Statistical Yearbook 2011*.

6. Zakończenie

W pracy udało się zaprezentować, jak dynamicznemu wzrostowi gospodarczemu w ChRL towarzyszy również dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy, a mówiąc wprost, jak dynamicznie poprawiają się warunki bytowe Chińczyków. Co cieszy najbardziej, widać, jak Chiny potrafią przełożyć wzrost gospodarczy na zwalczanie skrajnej nędzy i ubóstwa, i chociaż do dobrobytu społeczeństwa porównywalnego z krajami wysoko rozwiniętymi daleka droga, to śmiało można powiedzieć, że Chiny są na właściwej ścieżce.

Analiza poziomu ludności żyjącej w skrajnej nędzy i ubóstwie w Indiach daje negatywną odpowiedź na drugie pytanie postawione we wstępie, czyli wzrost gospodarczy nie zapewnia sam z siebie wzrostu dobrobytu społecznego. Możliwa jest więc sytuacja dynamicznego wzrostu gospodarczego i jednocześnie zwiększania się biedy w kraju – z taką sytuacją mamy do czynienia w Indiach. Niestety dla milionów mieszkańców Indii informacje o wzroście gospodarczym ich kraju są jedynie nic nieznaczącymi liczbami, za którymi nie kryje się żadna poprawa ich sytuacji bytowej. To bardzo zła informacja dla całego kraju. W końcu rozwarstwienie społeczeństwa przekroczy masę krytyczną, a jak historia pokazuje, takie sytuacje kończyły się często krwawymi rewolucjami.

Literatura

China Statistical Yearbook 1996-2011, <http://www.stats.gov.cn/english/statisticaldata/yearlydata/> (30.01.14).

Ludowy Bank Chin, <http://www.pbc.gov.cn/publish/english/970/index.html> (30.01.14).

Makro- i mikroekonomia: podstawowe problemy, S. Marciniak (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.

World Development Indicators 2012, <http://data.worldbank.org/news/world-development-indicators-2012-now-available> (30.01.14).

ECONOMIC GROWTH AND SOCIO-ECONOMIC DEVELOPMENT IN CHINA

Summary: The aim of this article is to analyze the impact of economic growth on socio-economic development in China. The secondary objective is to answer the question whether economic growth can be associated with the increase of poverty in the society. To achieve the objectives there was used the analysis of social welfare indicators such as: the level of poverty in the society, the GDP per capita, inflation level and access to particular goods and services in the People's Republic of China and the Republic of India. The paper describes differences between economic growth and socio-economic development. The analysis of mentioned indicators has allowed to determine how fast the prosperity in China develops, and has answered the question posed as a secondary aim, i.e. economic growth in India is unfortunately accompanied by the increased poverty of the population.

Keywords: economic growth, socio-economic development, China, PRC.